

Chodniki za miliony

Data publikacji: 28.10.2008 0:00

□

1,5 km chodnika zostało wybudowane w Koniakowie. Inwestycja kosztowała ponad 2 mln zł. - *Chodniki to najdroższe inwestycje, taniej jest położyć nawierzchnię asfaltową na drodze* - przekonuje wójt Istebnej **Danuta Rabin.**

Właśnie został oddany do użytku chodnik w Koniakowie. Wybudowany w centrum wsi 1,5 km skanalizowany odcinek kosztował bagatela 2,2mln złotych. - *Na szczęście nie musieliśmy wydawać tych pieniędzy z własnego budżetu. Chodnik został wybudowany, dzięki zawartemu porozumieniu po między naszą gminą, a Urzędem Marszałkowskim. My przygotowaliśmy dokumentację, marszałek dał pieniądze na modernizację i tak odświeżone zostało centrum Koniakowa* - mówi **Danuta Rabin**, wójt Istebnej.

Jak przyznaje wójt, bez porozumienia z województwem modernizacja chodników nie byłaby możliwa. - *W naszej gminie jest ok. 22km dróg wojewódzkich, co stanowi większość. Pozostało nam zaproponować wykonanie planów i nadzór nad budową lub czekanie na ruch województwa. Wybraliśmy to pierwsze rozwiązanie* - dodaje **Rabin**. W ten sposób zostały postawione, już trzy odcinki chodników. Kolejne już czekają na przychylne oko województwa. -*Przygotowaliśmy już dokumentację i pozwolenie na budowę chodnika w Jaworzynce od skrzyżowania do granicy i (również w tym sołectwie) od ronda do skrzyżowania* - opowiada wójt.

Mieszkańcy jednak nie są zadowoleni z chodnika. - *Jest za wysoki, nie można swobodnie dojechać do domu* - skarżą się. Wójt jednak uspokaja. - *Chodnik celowo został podwyższony. Szykuje się bowiem, wymiana asfaltu na drodze, a gdy nawierzchnia drogi "podniesie się" wysokość chodnika będzie odpowiednia* -

Dorota Kochman